

# Zawsze coś za coś – Molesta Ewenement

Sława (sława)

Zawsze coś za coś

Szacunek (szacunek)

Zawsze coś za coś

Uznanie (uznanie)

Zawsze coś za coś

Jeśli komuś uczynisz zadość

Przyjaźń (przyjaźń)

Zawsze coś za coś

Litość (litość)

Zawsze coś za coś

Miłość (miłość)

Zawsze coś za coś

Nie mów że ja błędę

Sława (sława)

Zawsze coś za coś

Szacunek (szacunek)

Zawsze coś za coś

Uznanie (uznanie)

Zawsze coś za coś

Jeśli komuś uczynisz zadość

Przyjaźń (przyjaźń)

Zawsze coś za coś

Litość (litość)

Zawsze coś za coś

Miłość (miłość)

Zawsze coś za coś

Nie mów że ja błędę

Coś za coś w tych czasach to chyba klasyka

Na zdrowie utykasz lekarska praktyka

Nie masz ubezpieczenia nie masz leczenia

Nie zatamujesz krwawienia bez wynagrodzenia

Na co była przysięga o etyce zawodu

Gdy ktoś umiera na hospicjum progu

To tak jak byś oddawał cudze życie Bogu

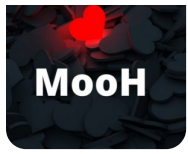
Bez walki pomocy i żadnych skrupułów

Tak jak za pieniądze kupisz siłę kilku turów  
Coś za coś chcesz mieć lepsze wykształcenie  
Jeden warunek napełnij cudze kieszenie  
To mnie przeraża  
Wiarę w bezinteresowność podważa  
Polskie realia stwarza właśnie tak  
Coś za coś na każdej ulicy w każdym mieście  
Mała cena na sławę dla każdego nareszcie  
Dają? Bierzcie to uczucie niż dawanie lepsze  
Chłopaku dziewczyno  
Hajs jest upadku przyczyną  
Dają coś wyciągasz rękę w porządku  
Gdy nie ma korzyści  
Robisz miejsce dla rozsądku  
Czy tak cię wychowali  
W chrześcijańskim obrządku  
Nie mam pytań mnie też szatan kusi  
Coś za coś chyba tak być musi  
Sława (sława)  
Zawsze coś za coś  
Szacunek (szacunek)  
Zawsze coś za coś  
Uznanie (uznanie)  
Zawsze coś za coś  
Jeśli komuś uczynisz zadość  
Przyjaźń (przyjaźń)  
Zawsze coś za coś  
Litość (litość)  
Zawsze coś za coś  
Miłość (miłość)  
Zawsze coś za coś  
Nie mów że ja błędę  
Społeczne nic za gratis na reklamie napis  
Na co się gapisz sprawdzić się kwapisz  
Wcale nie tak pięknie CZC na wstępie  
Włodi się nie złąknie niejeden wymięknie  
Nie zostanę z długiem przysługa za przysługę  
Nie dla hajsu po drugie chociaż mieć go lubię  
Za to wszystko prawie i temat ten zostawię  
Ciężko dźwięk nastawię tak tu w Warszawie

Tamten śpi ten czuwa życiem flaki se wypruwa  
Inny na to spluwa przyjrzyj się z bliska  
Tracisz bym ja zyskał czy moralność niska  
Bo ja chcę zapłaty w całości nie na raty  
Inaczej Włodi bogaty zdrada za zdradę  
Lachę na to kładę z czystym sumieniem jadę  
Ta świat ma wadę chyba się załamiesz  
Nie wierząc się okłamiesz  
Że za darmo dzisiaj tylko w ryj dostaniesz  
Sława (sława)  
Zawsze coś za coś  
Szacunek (szacunek)  
Zawsze coś za coś  
Uznanie (uznanie)  
Zawsze coś za coś  
Jeśli komuś uczynisz zadość  
Przyjaźń (przyjaźń)  
Zawsze coś za coś  
Litość (litość)  
Zawsze coś za coś  
Miłość (miłość)  
Zawsze coś za coś  
Nie mów że ja błędzę  
Jeszcze raz vide cul fide  
Bo coś za coś zawsze ziomek  
Co dzień na to patrzę  
Odkąd pamięcią sięgam przysięgam  
Słuchaj otwarta życia księga  
W niej na białym czarno nie ma nic za darmo  
Nie uciekniesz przed karmą zło posiało ziarno  
Owocem czego jest rozczarowań drzewo  
Mało tego w korzeniach rodzi się nienawiść  
Zazdrość zawiść przykładów nie zabraknie  
Ludzie chore umysły każdy łaknie  
Tylko nakarmić zmysły  
A gdzieś na dnie Wisły  
Zobaczysz zwłoki w sercu ból głęboki  
Znów znów zapłaczą żelbetonowe bloki  
Utopiona pazernością to miłość do bliźniego  
Pytasz dlaczego Pele ci odpowie

Jedno kosztem drugiego ziomek  
Nic nowego  
Wiem racje są zawsze po stronie silniejszego  
I co z tego znów nabrałeś w usta wody  
Milczysz a milczenie jest oznaką zgody ta  
Zgody która tworzy prawo  
A ja mogę cieszyć się oskarżonych ławą  
O to ci chodziło? To bij sobie brawo  
Bo nie tracę nadziei dopóki oddycham  
Widzę jak naród za narodem zdycha  
Wszędzie tylko bezrobocie bieda i ubóstwo  
Tu pusty talerz a tam krocie i mnóstwo  
Uświadom to sobie że oszustwo się szczyrzy  
Nikt nikomu nie ufa nikt nikomu nie wierzy  
Ja mówię tylko to co na sercu mi leży  
Swój na swego zęby szczyrzy  
Wojna wojna i jeszcze raz wojna  
Każda minuta coraz bardziej niespokojna  
Czas zapierdala albo płynie z wolna  
Coś kosztem czegoś jak ze szlaufem noc upojna  
Dziwka zdolna do wszystkiego płaci reputacją  
Dla niektórych twój upadek  
Jest jebaną satysfakcją  
Sława (sława)  
Zawsze coś za coś  
Szacunek (szacunek)  
Zawsze coś za coś  
Uznanie (uznanie)  
Zawsze coś za coś  
Jeśli komuś uczynisz zadość  
Przyjaźń (przyjaźń)  
Zawsze coś za coś  
Litość (litość)  
Zawsze coś za coś  
Miłość (miłość)  
Zawsze coś za coś  
Nie mów że ja błędzę





Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych